

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 226 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 22 maja 1937

Rok 32

Poznań, 21 maja.

Rozwój Targów Poznańskich

Zamieściliśmy już na łamach naszego pisma pierwsze — dość sumaryczne — sprawozdanie z przebiegu tegorocznych Targów Poznańskich.

Sprawozdanie to należy uzupełnić jeszcze uwagami własnymi, o charakterze bardziej ogólnym.

Nie ulega wątpliwości, iż Targi tegoroczne przyniosły nader poważne wyniki pozytywne. Ponad 2000 wystawców, około 100 milionów obrotów, blisko 200 tysięcy zwiedzających — oto cyfry, dające miarę powodzenia Targów.

Obserwując od lat linię rozwojową Targów Poznańskich dochodzimy do wniosku, iż wyszły one dawno już z okresu eksperymentowania, z okresu „zabkowania”; stały się one instytucją trwałą, zebrały kapitał doświadczenia i zaufania kół zainteresowanych. Instytucja, która zdołała wyjść obronną ręką z długotrwałego przesilenia gospodarczego, która nie zatraciła swej siły przyciągającej i dowiodła swej użyteczności w dobrych i złych czasach, widocznie odznacza się pewnymi cechami naturalnymi i organizacyjnymi, które odpowiadają potrzebom życia gospodarczego i tym samym świadczą o żywotności Targów Poznańskich.

Jest to tym bardziej znamienne, że okres powojenny był świadkiem licznych niepowodzeń w zakresie polityki targowej. Tuż po wojnie targi powstawały we wszystkich niemal państwach europejskich, jak grzyby po deszczu. Niektóre z nich zdołały na pewien czas wywołać znaczne zainteresowanie i ściągnąć poważną ilość wystawców. Nieliczne wszakże mogły pochwalić się trwałym powodzeniem. O wielu z nich pamięć już zaginęła — zmarły śmiercią naturalną.

Targi Poznańskie natomiast utrwaliły znakomicie swą pozycję, która w gruncie rzeczy nigdy nie była poważnie zagrożona. Dzisiaj zaliczają się do najważniejszych instytucji tego rodzaju w Europie.

Tym bardziej musiał zaskoczyć opinię głos pewnego pisma gdańskiego („Danziger Vorposten”), nacechowany pesymizmem wobec przyszłości Targów Poznańskich. Uwagi tego pisma streścił niedawno nasz korespondent gdański. Poza tym i bydgoska „Deutsche Rundschau in Polen” snuje refleksje dość krytyczne w stosunku do Targów Poznańskich. Podobne w treści poglądy znaleźliśmy w kilku piśmiech, wychodzących w Rzeszy.

Nie będziemy się szczegółowo rozprawiali z argumentami tych pism. Są one zresztą dość blahe. Np. przytłumienie charakteru międzynarodowego Targów Poznańskich jest zjawiskiem zgoła naturalnym i zrozumiałym w dobie ścisłej reglamentacji handlu zagra-

Zabiegi dyplomacji francuskiej

Znaczenie wizyty min. Delbosa w Brukseli — Dokoła paktu zachodniego — Stosunki francusko - sowieckie bez zmiany — Wynik misji min. Schmidta

Bruksela (ATE). Znaczenie wizyty min. Delbosa zwiększa zbliżająca się podróż premiera van Zeelanda do Waszyngtonu. Niewątpliwie w rozmowach z belgijskimi mężami stanu Delbos przedstawi stanowisko Francji.

Poza tym w kolach politycznych zwracają uwagę na obecność w Brukseli znanego polityka hiszpańskiego Ossorio y Gallarde. Krąży pogłoski, że rząd belgijski zamierza wystąpić z wnioskiem o pośrednictwo w wojnie domowej.

Poinformowane koła polityczne przywiązują duże znaczenie do rozmów brukselskich min. Delbosa, ponieważ będą one, jak gdyby uzupełnieniem rokowań, przeprowadzonych w ciągu ostatniego tygodnia w Londynie. Pewne koła wypowiadają zdanie, że

projekt paktu zachodniego przybierze konkretne zarysy. Poza tym zostanie poruszona sprawa polepszenia stosunków gospodarczych pomiędzy Francją i Belgią.

Paryż (PAT). O ile chodzi o nową pozycję międzynarodową Belgii, to niektóre dzienniki paryskie wyrażają przypuszczenie, iż francuski minister będzie się starał tak samo, jak min. Eden, wysondować ostateczną opinię co do możliwości kontaktów między sztabami generalnymi Belgii, Francji i Anglii oraz w sprawie ustosunkowania się do zobowiązań wynikających z art. 16 paktu Ligi.

Nikt nie wątpi — zaznacza „Petit Parisien” — iż rozmowy brukselskie przyczynią się do zacieśnienia przyjaźni między obu krajami już na nowej

plaszczyźnie politycznej, wytworzonej przez neutralność belgijską.

Publicysta „Le Journal” Saint Bri-ce podkreśla, że kierownictwo w sprawie rokowań o przyszły pakt zachodni spoczywa w rękach Anglii. Z tego należy wnosić, iż po rozmowach brukselskich min. Delbosa nie należy oczekiwać nowych postępów w tej dziedzinie.

Paryż (PAT). Zainteresowanie zarówno kół politycznych, jak i prasy francuskiej skupia się nadal dokoła rozmów dyplomatycznych między min. Delbossem, a kom. Litwinowem i min. spraw zagr. Austrii Schmidtem.

O ile chodzi o wizytę Litwinowa, jednogłośnie stwierdziła prasa, iż rozmowy nie przyniosły żadnego nowego momentu do stosunku między obu krajami.

„Le Temps” przypieczętowało to stwierdzenie w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości. Pisze, iż jest rzeczą najzupełniej naturalną, zwłaszcza o ile się zważy na fakt istnienia paktu wzajemnej pomocy, że min. Delbos zechciał skorzystać z okazji przejazdu kom. Litwinowa, aby omówić z nim położenie międzynarodowe. Wymiana zdań jednak nie wniosła nic więcej poza tym, co mówi komunikat oficjalny. Stosunki francusko-sowieckie pozostają nadal oparte na tych samych podstawach co dotychczas, co oznacza, iż nie mogą one stanowić przeszkód do szerokiej współpracy z innymi państwami.

O ile chodzi o rozmowy z min. Schmidtem to przebieg ich i wynik znalazł jednolitą ocenę prasy, która wyraźnie zaznacza, iż poza moralnym poparciem austriacki min. spraw zagranicznych nie wiezie z Paryża żadnego konkretnego zapewnienia w formie oczekiwanego oświadczenia angielsko-francuskiego na rzecz niepodległości Austrii.

Kupiectwo polskie przeciw Żydom

Warszawa (Tel. wł.). Na walmnym zebraniu członków Stow. Kupców Polskich przy udziale ośrodków prowincjonalnych powzięto jednomyślną uchwałę stwierdzającą, że członkiem Stowarzyszenia nie może być Żyd bez względu na wyznanie. Nie może również należeć do organizacji firma żydowska.

Oprócz tego na wniosek oddziału w Piotrkowie uznano za rzecz wyjątkowo nagłą wzmocnienie dopływu młodych, zawodowo uzdolnionych sił polskich tam, gdzie dotychczas tkwi element obcy. Przyspieszy się w ten sposób proces polszczenia kupiectwa i dostarczy mu nowych, b. cennych sił.

Utworzenie „frontu wońci

Paryż (PAT). Biuro prasowe Francuskiej Partii Ludowej podaje, że w wyniku apelu, wystosowanego 8 maja przez przewodniczącego partii Doriota do różnych stronnictw w celu utworzenia „frontu wolności”, zbrali się w Paryżu delegaci Federacji Republikańskiej, Narodowej i Socjalnej

Partii Republikańskiej, Partii Agrarnej i Francuskiej Partii Ludowej. Komunikat podaje, że delegaci zaprobowali całkowicie program narodowy, zaproponowany w celu utworzenia „frontu wolności” przy pozostawieniu każdej partii niezależności doktryny, programu i propagandy.

Jutro w wydaniu głównym:

„POLSKA ROMANTYCZNA”

przez Stanisława Kozickiego

nicznego i międzynarodowego obrotu pieniężnego. Targi Poznańskie niewątpliwie odzyskają w znacznej mierze swój charakter międzynarodowy, gdy więzy, kępujące obroty towarowe i pieniężne w świecie, rozluźnią się nieco, co jednak należy zapewne do odległej jeszcze przyszłości.

Jedno z wspomnianych pism kwestionuje celowość odbywania w Poznaniu, stolicy okręgu głównie rolniczego, targów o typie wybitnie przemysłowym. Nie jest to argument poważny i przekonywający. Wszakże stosując tę samą miarę do stosunków niemieckich Targi Lipskie musiałyby być zdystansowane przez podobne instytucje, położone na obszarze najbardziej przemysłowym w Rzeszy, np. w Essen czy Düsseldorfie. Wiemy, że to się nie stało, ani nie stanie.

I jeszcze jedno: przyszłość Targów Poznańskich jest rzekomo zagrożona wskutek cofania się gospodarczego ziem zachodnich i przesuwania się

punktu ciężkości wysiłku gospodarczego państwa polskiego na centralny okręg przemysłowy.

I ten argument nie przemawia nam do przekonania. Przesłanki jego są w pewnym stopniu słuszne, jednak wniosek daleki jest od rzeczywistości. Wszakże kultura materialna Polski „A”, której naturalną stolicą jest Poznań, długo jeszcze będzie się opierała tendencjom niwelacyjnym a rozwój gospodarczy innych okręgów Rzeczypospolitej może i powinien przyczynić się do wzmocnienia się sił produkcyjnych przemysłu zachodnio-polskiego, który z konieczności pójdzie po linii specjalizacji przetwórczej.

Jak w ogóle w życiu, tak i w dziedzinie gospodarczej o powodzeniu decyduje silna i świadoma swych celów wola. Społeczeństwo Polski zachodniej zaprawione jest do walki na polu ekonomicznym i wyteży wszystkie swe siły, aby nie dopuścić do obniżenia się swego poziomu materialnego. Źródła

jego przedsiębiorczości i twórczej inicjatywy są niewyczerpane, a jednym z najwymowniejszych tego dowodów, co roku się powtarzającym, są właśnie Targi Poznańskie.

Z Wielkopolski wyszedł najsilniejszy impuls do polszczenia życia gospodarczego znajdując coraz powszechniejszy oddźwięk na obszarze całej Rzeczypospolitej. Nie ma zatem mowy o tym, by ziemie zachodnie z Wielkopolską na czele zatraciły swój charakter przodowniczy w polskim życiu gospodarczym.

Co jednak najbardziej sprzyja rozwojowi Targów Poznańskich, to fakt, iż zrosły się one już dostatecznie z organizmem gospodarczym Polski, iż stały się jednym z jego trwałych instrumentów wymiany. Sprawa tradycji i przyzwyczajzeń odgrywa ogromną rolę w powodzeniu tego rodzaju instytucji, jak uczy zebrane na tym polu doświadczenie.

Przy dalszym jeszcze udoskonaleniu metod propagandy i samej administracji wewnętrznej możemy o dalszy piękny rozwój Targów Poznańskich być spokojni.

Jak powinna wyglądać nowelizacja ustawy o szkołach akademickich

Duże zainteresowanie a zarazem pewne zaniepokojenie opinii publicznej wzbudziła wiadomość o przyjęciu przez Radę Ministrów dnia 15 bm. projektu noweli do ustawy o szkołach akademickich.

Słynna ustawa o szkołach akademickich z dnia 15 marca 1933 r. wprowadzona przez ministra Janusza Jędrzejewicza wbrew zdaniu większości profesorów, nie wytrzymała próby życia. Z konieczności dokonania w niej zmian od początku zdawał sobie sprawę ogół społeczeństwa, a ostatnie wypadki uniwersyteckie tym więcej przekonały o potrzebie poczynienia niezbędnych choćby korektur.

Zasadniczym celem owej ustawy było: 1. zniesienie autonomii uniwersyteckiej i 2. podporządkowanie spraw młodzieży kontroli ministra i administracji uniwersyteckiej.

Co się dotyczy zniesienia autonomii, to ustawa postanawia: a) zatwierdzanie wyboru rektora przez ministra W. R. i O. P.; b) ograniczenie władzy senatu i przelanie części jego kompetencji na rektora, odpowiedzialnego przed ministrem; c) „związanie” katedr przez ministra W. R. i O. P. i przenoszenie profesorów w stan spoczynku. To ostatnie uprawnienie posłużyło ministrowi Jędrzejewiczowi do usunięcia kilku nawiąbitniejszych uczonych li tylko ze względów politycznych (profesorowie Jaxa - Bykowski, Sajdak, Żółtowski, Glixelli, Kot, Haydel, Sobieski, który bodajże przypłacił życiem usunięcie, i in.).

W stosunku do stowarzyszeń akademickich ustawa wprowadza pięcioprymiotnikowy system głosowania oraz kontrolę i ingerencję organów administracji uniwersyteckiej i ministra, co w skutkach swych doprowadziło do namiętnych walk politycznych i dezorganizacji życia organizacyjnego młodzieży akademickiej.

Rozwiązano Komitet Pomocy Młodzieży Akademickiej, wyłoniony przez ogół społeczeństwa, który pełnił swe funkcje honorowo i cieszył się dużym zaufaniem młodzieży i społeczeństwa. Zastąpiono go mianowanymi przeważnie spośród sfer administracji ogólnej osobistościami zrzeszonymi w tzw. Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, które chybiło zupełnie celu, do jakiego powołane zostało.

Zamiast dotychczasowego zaufania między młodzieżą a uniwersytetami wprowadza ustawa system administracyjno-biurokratyczny. Rozdział stypendiów uzależniony jest od niekompetentnych organów administracji centralnej Min. W. R. i O. P. Kontrolę nad stowarzyszeniami spełnia nominalnie rektor, faktycznie urzędnicy uniwersyteccy, nie posiadający ani tej powagi ani umiejętności postępowania z młodzieżą, wskutek czego zamiast łagodnie rozdrażniają bardziej jeszcze powstałe nieporozumienia.

Wszystkie te zarządzenia doprowadziły do smutnych konfliktów, które próbowano w pewnych uniwersytetach zażegnać za pomocą policji. Interwencje policji, jak wykazały ostatnie wypadki, nie zażegnały scysy — przeciwnie zaogniły je.

Z usterek ustawy marcowej wszyscy zdają sobie sprawę, zarówno w uniwersytetach jak i w sferach rządowych. Toteż rząd sam wystąpił z projektem nowelizacji ustawy. Warto wobec tego zastanowić się jakie działały motywy i w jakim kierunku pódją zamierzone zmiany. Z ogólnikowych wzmianek w prasie wiadomo, że w połowie kwietnia br. odbywały się narady rektorów. Na razie nie możemy dowiedzieć się konkretnie, czy i o ile rząd uwzględni dezyderaty zjazdu rektorów oraz opinie senatów szkół akademickich. Z lakonicznego komunikatu prasowego wiadomo tylko tyle, że projekt rządowy ma wzmocnić władzę rektorów nad młodzieżą.

Jeżeli mają nastąpić zmiany, to należałoby tu zaznaczyć, w jakim duchu byłyby one pożądane. Najpierw więc aż zbyt widocznie okazało się fatalnym w skutkach zatwierdzenie rektora przez ministra. Bywały wypadki (np.

we Lwowie), gdzie minister nie zatwierdziwszy rektora wysyłał komisarzy. Rządy komisaryczne najmniej są pożądane na uniwersytetach, gdzie rektor musi posiadać autorytet i zaufanie zarówno profesorów jak i młodzieży. Jedynym wyjściem z tych trudności jest zaprowadzenie swobodnego wyboru rektora. Gdyby rząd chciał pójść w przeciwnym kierunku i na drodze ustawodawczej utrwalić stanowisko komisarzy, przestałyby właściwie istnieć resztki autonomii, ocalałby z pogromu jędrzejewiczowskiego.

Zapewnienie autonomii wymaga także restytucji praw senatu, w którym ogniskują się wszystkie sprawy uniwersyteckie, jeśli uniwersytet nie ma być luźnym konglomeratem wydziałów, ale zwartą organizacją, dbającą o całość spraw naukowych, administracyjnych i młodzieży.

Zmiany ustawy jędrzejewiczowskiej powinny pójść również w tym duchu, aby sprawy związane z młodzieżą akademicką i jej stowarzyszeniami pozostać, tak jak było dawniej, wyłącznej kompetencji senatu i rektora, a usunięto pośrednictwo czynników postronnych, czy to administracji ogólnej, czy uniwersyteckiej.

Przewidziana ustawa pomoc organów policyjnych okazała się zupełnie zawodną, a metody, jakie wprowadziła na teren uniwersytecki, nie tylko nie uspokoiły młodzieży, ale przyniosły duże straty zakładom naukowym. Należy pamiętać o tym, że rektor czuwa nad porządkiem na terenie szkoły, do niego jedynie powinno należeć wydawanie zarządzeń, które mają na celu zachowanie ładu i porządku w murach uniwersyteckich.

Wypadki warszawskie w grudniu 1936 r. najjaskrawiej wykazały bezcelowość i szkodliwość interwencji policji. Są jednak głosy domagające się jeszcze zaostrzenia tego rozporządzenia o ingerencji policji. Podobno nie brak pomysłów, aby rektorowi nie tylko dać możność, ale wprost włożyć na niego obowiązek zwracania się do organów bezpieczeństwa, gdy nie będzie mógł ponosić odpowiedzialności za spokój na uczelni. Zważywszy, że kwestia odpowiedzialności i sprawa po-

Ostatnie wiadomości o treści noweli

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajduje się właśnie pierwsze czytanie rządowego projektu noweli do ustawy o szkołach akademickich. Uzasadnienie projektu podkreśla, że zawiera on zmiany tych postanowień ustawy z dnia 15 marca 1933 r., które w ciągu 4-letniej konfrontacji z życiem wykazały pewne braki. Ogólną tendencją jest wprowadzenie takich korektur, które by ułatwiły normalny tok pracy profesorom i młodzieży.

Najważniejsze zmiany — według prasy warszawskiej — mają być następujące:

W zakresie tworzenia oraz zwijania wydziałów i katedr ustala się, że tworzenie i zwijanie wydziałów następuje w drodze ustawodawczej, katedr w drodze rozporządzenia ministra po wysłuchaniu opinii lub na wniosek rady wydziałowej. Katedra obsadzona może być zwinięta jedynie na wniosek rady wydziałowej. Kadencję rektora i prorektorów nowela skraca z 3 lat do 2 z tym, że kadencja rektorów i prorektorów wybranych przed dniem wejścia w życie noweli trwa 3 lata. Projekt zawiera przepis, że minister oświaty może po wysłuchaniu rady wydziałowej ograniczyć liczbę przyjęć kandydatów na dany wydział.

Pewnym zmianom uległy przepisy dyscyplinarne w stosunku do studentów. Wprowadzają one dwie następujące instancje w sprawach dyscyplinarnych: 1) komisja dyscyplinarna powołana przez senat na przeciąg jednego roku spośród profesorów honorowych zwyczajnych, nadzwyczajnych i docentów w składzie dwóch sędziów i przewodniczącego, 2) senat jako instancja odwoławcza, która rozpatruje sprawę ponownie na wniosek rektora

bez kapelusza
bez płaszcza,
ale.....



ze wzmocnioną skórą!

Korzystajmy z młodości i wolnych chwil, gdyż NIVEA czuwa nad zdrowiem naszej skóry — czy to w deszczu lub w wicherze, czy to w zbyt silnie działającym słońcu wiosennym. Jedynie NIVEA zawiera EUCERYT, środek wzmacniający tkanki skórne — i dlatego NIVEA zapewni zdrowy i młodzieńczo świeży wygląd cery.

trzeby wzywania policji jest rzeczą indywidualną i zależy wprost od odwagi cywilnej, wkroczenie policji do uniwersytetu może się często zdarzyć bez uzasadnionej potrzeby lub może być nawet nadużywane.

Przywrócenie spokoju i porządku na uczelni, umożliwiającego uniwersytetowi spełnianie jego zasadniczego celu, pracy naukowej, nie da się osiągnąć za pomocą ułatwienia przystępu policji do murów uniwersyteckich. Należy przede wszystkim restytuować autonomię uniwersytecką i przywrócić czynnik zaufania pomiędzy młodzieżą a autonomicznymi władzami uniwersyteckimi, które jedynie kompetentne są łagodzić wszystkie konflikty powstałe wśród młodzieży. Jeżeli w tym duchu pódjdzie nowelizacja ustawy, zapana ładu i spokój. W przeciwnym razie wzmocni się wrzenie, uniemożliwiające normalny przebieg pracy na wyższych uczelniach.

Ograniczamy się tu tylko do ogólnych uwag, nieznając dokładnego brzmienia projektu przyjętego przez Radę Ministrów. Do sprawy tej powrócimy jeszcze gdy projekt ten będzie znany ogółowi.

R. A.

Nowe pismo?

Warszawa (Tel. wł.). W kołach politycznych mówią, że od 1 czerwca „Ozon” ma wydać własny dziennik „Echo Warszawy” pod kierownictwem p. F. A. Ossendowskiego. (w)

Min. Spaho w Gdyni

Gdynia. (PAT.) Bawiący tu jugosłowiański min. komunikacji dr Spaho zwiedził port oraz niektóre przedsiębiorstwa.

W rozmowie min. Spaho oświadczył m. in., że wiele wprawdzie słyszał i czytał o budowie oraz rozwoju portu gdyńskiego, jednak to, co zobaczył, przeszło wszelkie jego oczekiwania. Naród polski może być naprawdę dumny z dokonania tak wspaniałego dzieła.

Układy z Gdańskiem

Gdańsk (PAT). Po przerwie spowodowanej świętami oraz aktualnymi układami gospodarczymi, zostały podjęte rokowania polityczne między pełnomocnikiem rządu polskiego nac. Lalicim, a pełnomocnikiem Senatu radcą Boettcherem. Rozmowy obecne prowadzone będą bez przerwy.

Przy obstrukcji, zaburzeniach narządów trawienia, zgadze, uderzeniach krwi do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano na czczo szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy.
Tg 20 754

Do Paryża

Warszawa. (PAT). Wczoraj o godz. 13.05 pociągiem lux odjechał do Paryża minister przemysłu i handlu dr Antoni Roman z małżonką.

Ministrowi towarzyszą w podróży: dyrektor gabinetu ministra p. i h. Ryszard Dittrich i p. Jerzy Wł. Gedroyc.

Minister przemysłu i handlu w Paryżu przeprowadzi z rządem francuskim rozmowy, dotyczące polsko-francuskich stosunków ekonomicznych. — Podczas swego pobytu w Paryżu minister Roman podpisze w imieniu Polski zawartą ostatnio polsko-francuską umowę handlową.

Hr. Cavadonga

Rzym. (ATE) Projekty małżeńskie najstarszego syna b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII hr. Cavadonga doprowadziły do całkowitego zerwania stosunków z ojcem.

Hr. Cavadonga oświadczył w trzydziestą rocznicę swych urodzin w dniu 10 maja w Nowym Jorku, że po uprawnieniu się rozwodu ze swą pierwszą małżonką zamierza poślubić jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca kubańską, senoritę Martę Rocafort. W odpowiedzi b. król zerwał z nim stosunki.

Hr. Cavadonga, następca tronu, poślubił w roku 1933 po zrzeczeniu się praw do korony, córkę bogatego plantatora z Kuby, Edelmira Sampedro Ocejy y Robat, z którą się rozwiódł w maju br.

URODĘ ZAPEWNI CI KREM BUDER BENIGNINA

Dr. STENZLA

DZIAŁ GOSPODARCZY

O poprawę położenia rzemiosła wielkopolskiego

Dzięki poprawie koniunktury w rolnictwie, również i ogólne położenie rzemiosła wielkopolskiego zaczęło polepszać się w r. 1936 i z początkiem bież. roku. Ogólny wzrost produkcji w porównaniu z r. 1935 wyraził się w 15—20 pct zwłaszcza w rzemiosłach grup: budowlanej, drzewnej i metalowej, a to dzięki wzmożonemu w r. 1936 ruchowi budowlanemu, zaś o około 10 — 15 pct w rzemiosłach grupy spożywczej. Natomiast, co jest charakterystyczne, w rzemiosłach grup: włókienniczej, skórzanej i usług osobistych wzrostu nie zanotowano. Na ogół biorąc, poprawa w rzemiosle następuje z opóźnieniem w stosunku do powszechnej koniunktury, gdyż jest zjawiskiem wtórnym, uzależnionym od wzrostu dochodów innych grup społecznych.

Chcąc rzemiosłu umożliwić wykozystanie lepszej koniunktury, samorząd rzemieślniczy Poznański, przez usta prezesa Wł. Zakrzewskiego, wysunął wobec wicepremiera Kwiatkowskiego szereg postulatów na konferencji Wielkopolskiej Rady Gospodarczej, z pośród których notujemy poniżej następujące:

1) Bank Gospodarstwa Krajowego wyznaczył w r. 1936 na okręg poznański izby rzemieślniczej 4 procentowy kredyt rzemieślniczy w wysokości 590.000 zł. Z tego komunalne kasy oszczędności i inne instytucje kredytowe rozprowadziły zaledwie 269.000 zł, tj. połowę. Udostępniony rzemiosłu kredyt okazał się niedogodnym. Dlatego rzemiosło domaga się dostosowania wymogów, stawianych rzemieślnikom-kredytobiorcom, do ich możliwości.

2) Udostępnienie rzemiosłu odpowiedniego kredytu umożliwiłoby rzemieślnikom Wielkopolski przeprowadzenie koniecznych procesów inwestycyjnych. Jednak rzemieślniczemu ruchowi inwestycyjnemu przeciwstawiają się niektóre przepisy ustaw podatkowych, które należałoby odpowiednio znolizować.

3) Wielką wagę przywiązuje rzemiosło wielkopolskie do ruchu budowlanego, zasilającego szereg rzemiosł. Wobec ograniczenia kredytów budowlanych i perspektywy skurczenia podatkowych ulg budowlanych,

rzemiosło wielkopolskie wskazało na socjalne i gospodarcze znaczenie niezminiejszania ruchu budowlanego.

4) Stan liczebny rzemiosła wielkopolskiego jest za duży w porównaniu z faktycznymi potrzebami ludności. Jednak z uwagi na dobre imię wielkopolskiego mistrza rzemieślniczego, byłoby pożądane nie ograniczanie dopływu nowych sił do rzemiosła, natomiast koniecznym staje się poparcie przez państwo odpływu nadmiaru rzemieślników Wielkopolan do województw

Składanie zeznań podatkowych

Do wiadomości o nowych przepisach wykonawczych do ordynacji podatkowych, które już podaliśmy, dodajemy informacje o zmianach w zeznaniach podatkowych.

ZEZNAANIA O DOCHODZIE

Inaczej niż dotychczas został unormowany obowiązek składania zeznań o dochodzie. Według nowego rozporządzenia do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego (Dział I) obowiązane są:

A. Bez względu na wysokość osiągniętego dochodu lub poniesionych strat:

- 1) osoby prawne,
- 2) osoby fizyczne oraz spadki wakujące, prowadzące księgi handlowe (bądź według kodeksu handlowego, bądź uproszczone) lub gospodarcze, z wyjątkiem osób i spadków, których dochód płynie wyłącznie z gospodarstw rolnych o obszarze poniżej 15 ha użytkowego gruntu, położonych w odległości ponad 5 km od granicy miast z ludnością wyżej 100.000 mieszkańców (art. 15 ustawy o podatku dochodowym).

B. W razie osiągnięcia w roku poprzedzającym rok podatkowy dochodu przewyższającego 1.500 zł — osoby fizyczne oraz spadki wakujące nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, z wyjątkiem osób i spadków wakujących, których dochód płynie wyłącznie:

a) z nieruchomości gruntowej o łącznym obszarze nie przekraczającym 50 ha gruntów, a na obszarze województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego o łącznym obszarze nie przekraczającym 100 ha.

b) z domów mieszkalnych obejmujących łącznie nie więcej niż 12 izb;

c) z jednego przedsiębiorstwa handlowego, bądź jednego przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w roku poprzedzającym rok podatkowy w myśl tariffy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym do kategorii III, IV, V-a i V-b przedsiębiorstw handlowych albo kategorii VII i VIII przedsiębiorstw przemysłowych.

Obecnie zatem rozporządzenie nałożyło obowiązek składania zeznań o dochodzie na wszystkie osoby przy dochodzie przekraczającym 1500 zł rocznie — bez względu na rodzaj źródeł ich dochodu, przewidując jedynie podane powyżej wyjątki od tej zasady.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Frank francuski w dalszym ciągu osłabił.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Paryż w dalszym ciągu osłabiła. W terminowych notowaniach franka francuskiego w Londynie nie nastąpiły żadne, poważniejsze zmiany. Dewiza na Londyn ma tendencję nieco słabszą, natomiast Nowy Jork jest raczej mocniejszy.

(k) **Kurs funta palestyńskiego.** Związek Banków w Polsce podaje do wiadomości zainteresowanych, że stosownie do zawiadomienia Polskiego Instytutu Rozrachunkowego — kurs rozrachunkowy funta palestyńskiego wynosi aż do odwołania 26,17 zł.

(k) **Konwersja pożyczek dolarowych emitowanych za granicą.** Dnia 20 bm. odbyła się w Min. Skarbu konferencja prasowa, poświęcona sprawie konwersji obligacji pożyczek dolarowych, emitowanych zagranicą, na obligacje 4½ pct wewnątrznej pożyczki państwowej z 1937 r. w związku z ogłoszeniem rozporządzenia wykonawczego do ustawy konwersji (Dz. Ust. R. P. nr 37, poz. 284). Wedle danych, przedstawionych na konferencji, konwersja obejmuje następujące pożyczki państwowe: 6 pct dolarowa 1920, 8 pct dolarowa 1925 (tzw. Dillonowska), 7 pct stabilizacyjną 1927, tranżę dolarową, oraz samorządowe: 7 pct dolarowa, woj. śląskiego 1928 i 7 pct dolarową m. st. Warszawy 1928. Konwersja trwać będzie od dnia 1 czerwca rb. do 31 maja 1938 r. Kuponu od nowej pożyczki płatne będą trzy razy do roku: 1 lutego, 1 czerwca i 1 października. Umarzenie pożyczki rozpocznie się w dwa miesiące po zakończeniu konwersji i następować będzie półrocznie 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku aż do całkowitego spłacenia, co

centralnych i wschodnich. Już i bez tego poparcia około 1.000 rzemieślników tutejszych znalazło chleb zwłaszcza w województwie wołyńskim i województwach południowo-wschodnich. Ponieważ penetracja nowych rynków pracy powoduje znaczne koszty — szczególnie przejazdowe — Izba Rzemieślnicza w Poznaniu zwróciła się do przedstawicieli rządu z prośbą o udostępnienie jej rocznego kontyngentu około 1.000 bezpłatnych biletów kolejowych.

ZEZNAANIA O OBROTCIE

W zakresie obowiązku składania zeznań o osiągniętym obrocie merytorycznie nie zaszły żadne zmiany w stosunku do przepisów dotychczasowych. Dla orientacji podajemy, iż — w myśl rozporządzenia — do składania zeznań dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu obowiązani są:

A. co do przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych:

1) osoby prawne — co do każdego oddzielnego zakładu lub przedsiębiorstwa bez względu na kategorię świadectwa przemysłowego;

2) inny płatnicy:

a) jeśli prowadzą księgi handlowe (bądź według kodeksu handlowego, bądź uproszczone) — co do każdego oddzielnego zakładu lub przedsiębiorstwa bez względu na kategorię świadectwa przemysłowego,

b) w razie nieprowadzenia ksiąg handlowych — co do każdego oddzielnego zakładu lub przedsiębiorstwa zaliczonego w roku podatkowym w myśl tariffy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym do kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych oraz do kategorii I, II, III, IV, V i VI przedsiębiorstw przemysłowych.

B. Co do samodzielnych wolnych zajęć zawodowych — wszystkie osoby wykonywające te zajęcia.

C. Co do zajęć przemysłowych — osoby wykonywające zajęcia zaliczone w roku podatkowym w myśl tariffy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym do kategorii I i II zajęć przemysłowych.

Płatnicy, na których nie ciąży obowiązek składania zeznań o obrocie, obowiązani są jednak do złożenia zeznań, o ile zostali przez władzę skarbową indywidualnie do tego wezwani. W tym celu władza wyznaczy termin co najmniej dwutygodniowy oraz załączy do wezwania formularz zeznania.

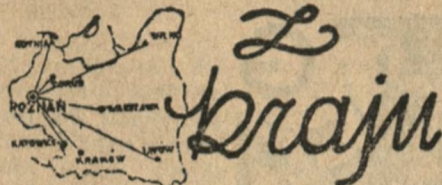
U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i zła przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** przyczynia się do dokładnego przewodu pokarmowego i pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia. Zalecana przez lekarzy.

Tg 20 755

PULSA KREM URODA

(CHRONI ; KONSERWUJE CERĘ)





ZA DUSZĘ Ś. P. BOL. PRUSA

W środę w 25-tą rocznicę zgonu śp. Bolesława Prusa odbyła się w kościele św. Krzyża w Warszawie przed głównym ołtarzem msza św. za duszę wielkiego pisarza oraz małżonki jego Oktawii Głowackiej.

Mszę celebrował ks. superior Jan Rzymelka. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele świata literackiego, towarzystwo oraz organizacyji literackich i społecznych, licznie stawili się młodzież szkolna i harcerstwo ze szlankami. W czasie nabożeństwa pienia wykonał Ignacy Dygas, na organach grał dyr. Langer, na wiolonczeli p. Dmochowski.

Przed tablicą ku czci Bolesława Prusa, wmurowaną w jeden z filarów kościoła, udekorowaną zielenią, złożone zostały wieniec, przed tablicą wartę honorową pełnili harcerze.

Nabożeństwo, które odbyło się staraniem Warsz. Kasy Przechodności i pomocy literatom i dziennikarzom, fundacyji im. B. Prusa i firmy Gebethner i Wolff otwiera uroczystości w hołdzie twórcy „Lalki”.

JUBILEUSZ SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH

W dniach 26 i 27 bm. najstarszy na ziemiach polskich syndykat dziennikarzy — syndykat krakowski obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Dwudniowe uroczystości jubileuszowe rozpoczyna się w dniu 26 bm. o godz. 9 nabożeństwem żałobnym za zmarłych członków w kościele św. Krzyża. Tego dnia prezydium miasta Krakowa podejmować będzie uczestników uroczystości jubileuszowych.

W dniu 27 bm. w południe odbędzie się w sali rady miejskiej uroczysta akademii, wieczór zaś zakończy widowisko regionalne.

MINISTER JUGOSŁOWIAŃSKI PRZYBĘDZIE NA ŚLĄSK

Dnia 22 bm. przybędzie na Śląsk jugosłowiański minister kolei p. Spaho w towarzystwie generalnego dyrektora kolei jugosłowiańskiej p. Naumowicza i sekretarza osobistego. W podróży tej gościami jugosłowiańskiemu towarzyszyć będzie wice-minister komunikacji inż. Bobkowski. Minister Spaho zwiedzi huty śląskie, zakłady metalurgiczne, a wreszcie fabrykę lokomotyw w Chrzanowie. Tego samego dnia min. Spaho wyjedzie do Wisły, a następnie do Porabki i Cieszyńska celem zwiedzenia zapory wodnej. Z Cieszyńska min. Spaho odjedzie z powrotem do kraju.

ZAMEK, W KTÓRYM BRONILI SIĘ KONFEDERACI BARSCY

W Lanckoronie (pow. wadowicki) bawiła komisja wojewódzka z konserwatorem inż. arch. Treterem na czele, celem zbadaania stanu ruin zamku Lanckorońskich, w którym w czasie powstania bronili się konfederaci barscy. Min. W. R. i O. P. przyznało odpowiedni kredyt na podmurowanie istniejącej jeszcze baszty i ogrodzenie ruin. Na baszcie została wmurowana tablica ku czci konfederatów barskich. Również na pobojowisku w Palczy w lesie tzw. „Groby”, gdzie spoczywają zwłoki konfederatów, zostanie postawiony krzyż dębowy.

POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA NA POLESIU

Miejscowość Popina w powiecie Drohiczyń - Poleski w ostatnich latach ściągnęła sporo kolonistów z rozmaitych stron Polski. Powstała więc konieczność utworzenia dla nich parafii. Ks. proboszcz Tułmiłowicz zakrzętnął się koło budowy kościoła, parafianie zaś dołożyli wszystkich sił by jak najprędzej mogła stanąć świątynia. Mimo licznych trudności przy pomocy Bożej i dzięki energii swego proboszcza wreszcie doczekali się pięknej chwili poświęcenia swego kościoła. Aktu tego dokonał J. E. ks. biskup piński Kazimierz Bukraba w czasie wizytacji kanonicznej parafii Popin w drugim dniu Zielonych Świąt. W uroczystości wzięły udział ołbrzymie tłumy wiernych oraz przedstawiciele władz.

Po uroczystości arcypasterz udzielił wiernym Sakramentu Bierzmowania.

ŚLUBZA LISTONOSZÓW WIEJSKICH OBJĘŁA CAŁY KRAJ

Z dniem 1 czerwca rb. wprowadzona będzie na terenie województwa warszawskiego służba listonoszów wiejskich. Jest to ostatnie województwo, które nie objęte było dotychczas jeszcze tą służbą. W ten sposób sieć listonoszów wiejskich ogarnie na terenie całego kraju wszystkie miejscowości, do których nie dociera poczta. Akcja ta ma niezmiernie doniosłe znaczenie, zarówno gospodarcze, jak i społeczne, gdyż zapewnia wszystkim miejscowościom, najdalej nawet położonym od kolei, regularną obsługę pocztową.

W 18. ROCZNICĘ BOHATERSKICH WALK

Wielkie dni 3 pułku strzelców wlkp.

W sobotę i w niedzielę obchodzą 3 pułk strzelców wielkopolskich swe doroczne uroczystości pułkowe. W związku z tym zamieszczamy poniżej artykuł ilustrujący historię pułku i jego wielkie dni bohaterskich walk i zwycięstw.



GDY w dniu 27 grudnia 1918 r. przyjechał do Poznania wraz z wojenną misją angielską Ignacy Paderewski, miasto przyjmowało go entuzjastycznie. — Kiedy po żywiołowej manifestacji i defiladzie dzieci polskich pojawiła się kontrmanifestacja niemiecka, padły pierwsze strzały, które roznieciły zbiórki zbrojne i przyniosły w rezultacie niepodległość Wielkopolsce. W tej też chwili rodzą się wojska polskie, które stanowią front obronno-strażniczy na linii międzyfrontowej.



Chorągiew pułkowa odznaczona orderem Virtuti Militari jest zewnętrznym symbolem bohaterstwa pułku i historii jego walk pełnych chwały.

komitet pań z Poznania, a poświęcony przez ks. kard. Dalbora.

Po dwóch miesiącach pobytu na froncie wielkopolskim pod Ostrowem udaje się pułk na front bolszewicki, gdzie bierze udział w ofensywie na linii Berezyny. Pułk walczy pod Zasławem, Waškami, Jarkowem i Siennicą zmuszając wroga do odwrotu. Następnie podchodzi pułk pod Mińsk, gdzie w walkach z bolszewikami zdobywa 6 karabinów maszynowych, tabor wojenny i 260 jeńców. Zwycięstwo swoje okupuje 5 poległymi i 30 rannymi.

Celem zabezpieczenia oddziałów, stacjonowanych w Bobrujsku, otrzymuje pułk rozkaz uderzenia na nieprzyjaciela pod Babinem, z którym stacza krwawą walkę. Następnie obsadza przedmościa w rejonie Nazarów-

ka, Podrzeczce, Chimy i Ruczaj, walczy w szeregu krwawych potyczek, by stoczyć walkę pod Rynią, gdzie od nieprzyjacielskiej kuli ginie dowódca dywizji gen. Dubiski.

W dalszym ciągu pod dowództwem gen. Andersa stacza pułk zacięte walki pod Krzywym Krukiem i Zieloną Karczma, zdobywa pociąg pancerny, 6 dział, wielu jeńców i niszczy most na rzece Ole. W walkach pod Sawiczami i Wawuliczami ponosi pułk dotkliwe straty, po czym po szeregu zwycięstw wraca do twierdzy Bobrujskiej, gdzie otrzymuje dzisiajszą nazwę i składa powtórnie przysięgę według roty, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej. Tam też w styczniu 1920 r. obchodzi pułk swą pierwszą uroczystość pułkową.

W początkach maja wraca pułk do walk frontowych, zdobywa miasto Bobuszewice, biorąc przy tym znaczną zdobycz wojenną i przeszło 500 jeńców. Podczas odwrotu staczają bataliony pułku krwawe walki pod Kobryniem i w rejonie linii Bugu. Po licznych niezwykle uciążliwych marszach bojowych bierze pułk udział w bitwie radzumińskiej, walczy pod Garwolinem i Janowem, gdzie zdobywa sztandar bolszewickiego pułku kawalerii. Z Łomży wyrusza następnie do Terespola, a stamtąd marszem pieszym do Brześcia, by w końcu wziąć udział w ostatecznej rozprawie nad Niemnem.

W bitwie pod Kobryniem poniósł

pułk dotkliwą stratę tracąc swego dowódcę pułku płka Szylinga. Bohaterski ten dowódca ginąc na polu walki zdobył się jeszcze na słowa, które były treścią jego żołnierskiego życia: „Chcę umrzeć wśród pułku”.

Wieczorem 17 września waleczna dusza pierwszego dowódcy pułku stanęła przed apelem Bożym, a na zastygłym sercu zawiśł order Virtuti Militari, którym bohaterskiego dowódcę udekorował, już po śmierci, generał Skierski zdjąwszy odznaczenie z własnej piersi.

Zagrały werble, pochyliły się sztandary. Pułk żegnał po raz ostatni swego dowódcę.

Walki pod Kobryniem były ostatnimi zwycięstwami pułku. Następują jeszcze marsze pościgowe przez Różany i Baranowicze, a zawarty z bolszewikami rozejm zastaje żołnierzy wielkopolskich pod Mohylewem nad Niemnem. Dnia 6 grudnia 1920 r. zostaje pułk w miejscowości Żelwy odznaczony za swoje bohaterskie czyny krzyżem Virtuti Militari.

3 pułk strzelców wielkopolskich jest ze społeczeństwem poznańskim związany niezwykle serdecznymi niemi. Tu powstał i synowie ziemi wielkopolskiej pierwsze jego tworzyli kadry.

Jeżeli Wielkopolska tak wcześnie stosunkowo weszła w skład ziem Rzeczypospolitej, zawdzięcza to również tym wszystkim bohaterom, których większość znaczy dziś szeregiem mogił granice naszych kresów zachodnich i wschodnich, o których polskość i niezaprzeczalne prawa walczyli.

Niechaj w dniu uroczystości pułko-



Jednym z punktów programu niedzielnych uroczystości będzie odsłonięcie pomnika żołnierza na dziedzińcu koszarowym. Pomnik ten jest dziełem podchorążych rezerwy pułku pp. Grzegorzewskiego i Grześkiewicza. Przy budowie pomnika współpracował również p. inż. Tyc z szefostwa budownictwa.

wych wspomnienia wszystkich zwrócą się do tych, którzy krwią swoją znaczyli granice naszej Rzeczypospolitej, a przywiązanie naszego społeczeństwa do pułku niech się objawi w serdecznej życzliwości dla tych, którzy na barkach swoich dźwigając bohaterską historię pułku, tworzą dziś siłę obronną państwa i są gwarantem realizacji słusznych naszych interesów narodowych.

PROGRAM

Dla przypomnienia zamieszczamy poniżej raz jeszcze program uroczystości pułkowych.

W sobotę, 22 maja przewidziane jest w programie żałobne nabożeństwo za poległych pułku w kościele garnizonowym (godz. 9). Po południu i wieczorem nastąpi na podwórzu koszar przy ul. Grunwaldzkiej uroczysty, doroczny apel poległych, po czym odsłonięcie pomnika.

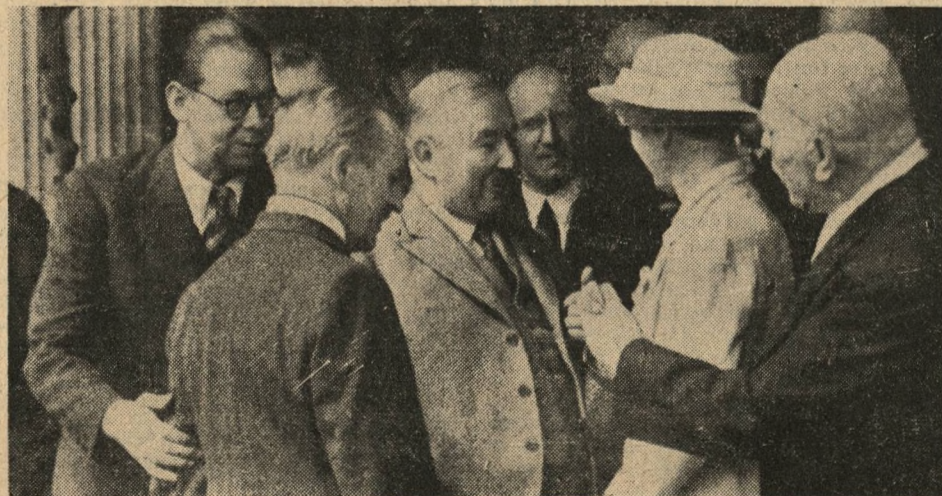
Nazajutrz, w niedzielę, 23 maja po uroczystym nabożeństwie w kościele garnizonowym (godz. 8,15) odbędzie się (godz. 10,30) na placu Wolności uroczyste zaprzysiężenie rekrutów, poświęcenie chorągwi Stowarzyszenia b. żołnierzy pułku, oraz wręczenie odznak pułkowych. O godz. 12 oddziały defilują przed Pomnikiem Wdzięczności.

Na niedzielne po południu przewidziane są: obiad żołnierski (g. 13,30), zabawa żołnierska na dziedzińcu koszarowym (g. 17), otwarcie kasyna podoficerskiego oraz raut w kasynie oficerskim.



Historia się powtarza. I dziś budzi pułk entuzjazm swoją postawą.

Przyjazd jugosłowiańskiego ministra do Poznania



Powitanie ministra jugosłowiańskiego dr Spaho w Poznaniu

Dzisiaj o godz. 7,19 przybył z Gdyni do Poznania jugosłowiański minister kolei dr Mahmed Spaho w towarzystwie generalnego dyrektora kolei jugosłowiańskich Naumowicza i swego sekretarza Sahinowicza. Gościom towarzyszy w podróży z ramienia Ministerstwa Komunikacji radca Makomaski.

Oficjalne powitanie ministra i towarzyszących mu osób nastąpiło o godzinie 9 na dworcu letnim, udekorowanym chorągiewkami o barwach jugosłowiańskich i polskich.

Na powitanie przybyli dyr. Okręgowej Kolei w Poznaniu inż. Krzyżanowski, przedstawiciele władz, konsul ju-

gosłowiański Scheffs i zarząd Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Poznaniu z prezesem dr Woźniakiem na czele.

Po wyjściu z wagonu minister Spaho wraz z wiceministrem kolei Bobkowskim i towarzyszącymi osobami przywitał się z obecnymi, po czym przeszedł do salonu recepcyjnego na dworcu letnim, gdzie powitał go w języku jugosłowiańskim prezes Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego dr Woźniak, małżonka zaś jego, p. Olga Woźniakowa, wręczyła ministrowi wiązanek kwiatów.

Z dworca goście jugosłowiańscy udali się do dyrekcji kolejowej, gdzie zwiedzili pracownię psychotechniczną.

Przed południem min. Spaho wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził fabrykę parowozów Cegielskiego, gdzie był podejmowany śniadaniem. Po południu goście jugosłowiańscy złożyli wizytę w Towarzystwie Polsko-Jugosłowiańskim, po czym po zwiedzeniu miasta udadzą się do Szelejewa, majątku p. Karłowskiego.

O godz. 20 będą podejmowani przez dyrektora kolei inż. Krzyżanowskiego obiadem, po czym o godz. 0,33 odjadą do Katowic. (sk.)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne w piątek 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Zawadki przy ulicy G. Wilda 75.



Już w pierwszych dniach powstania budził pułk entuzjazm swoją postawą i wyszkoleniem. Na zdjęciu widzimy rysunek znanego artysty malarza p. Leona Prauzińskiego, przedstawiający pierwszą defiladę 3 pułku strzelców wielkopolskich w Biedrusku.

Niemoc człowieka wobec tajemnic natury

Niezbadane regiony ziemi — Zagadki wnętrza ziemi — Tajemnicza atmosfera

Zdawaloby się, że dzisiaj w epoce samolotu i radia powierzchnia ziemi jest przeciętą już jako tako dokładnie zbadana i znana. A mimo to istnieją na ziemi obszary wielkości Polski i większe,

na których dotąd nie stanęła stopa człowieka białego.

W czasie podróży Zeppelina dokoła świata odkryto w północno-wschodniej części Syberii pasma gór, wielkości Pireneów, które dotąd nie są zaznaczone na żadnej mapie. Podobnie nieznaną są jeszcze wielkie obszary Środkowej Azji. W sercu Afryki oraz Południowej Ameryki istnieją wielkie obszary dotąd nie zbadane, gdzie, według zdania uczonych,

żyją jeszcze resztki zwierząt z dawniejszych epok ziemi.

W okolicach Bieguna Północnego, na północ od cieśniny Beringa, istnieją wielkie obszary, ponad którymi nie przeleciał jeszcze żaden samolot. Przypuszcza się, że rozciąga się tam morze, lecz równie dobrze mogą tam być także wielkie grupy wysp. Nowy ląd, większy od Europy, zajmuje obszary Bieguna Południowego. Mimo przelotów Byrda i Ellswortha, w roku 1934/35, wciąż jeszcze jest niewiadomym, czy kontynent południowo-polarny przedzielony jest na dwie części odnogą morską, wiodącą od morza Weddella do morza Rosso lub czy też w miejscach tych jest tylko ścieśniony.

Taksamo morza mieszczą w swych głębinach niezbadane i niedostępne dla człowieka tajemnice. Morze Śródziemne od czasów starożytnych podniosło się swym poziomem o jakie 5 m. załaziły wielkie urządzenia portowe i budynki nad dawnymi wybrzeżami, lecz w głębinach jego, na głębokości 500 do 1000 metrów

odkryto szczątki prastarej kultury,

prawdopodobnie jeszcze z tych czasów, gdy morze Śródziemne składało się z dwóch basenów i pod Gibraltarem i poprzez wyspę Maltę wiodły szerokie pomosty lądowe z Europy do Afryki.

Dzisiaj posiadamy już dzwony nurkowe, które wytrzymują ciśnienie wody na głębokości tysiąca metrów. To też morze będzie musiało przedrzeć się później

wydać człowiekowi choć cząstkę swoich tajemnic.

A przecież głębie morskie sięgają do 10 tysięcy metrów i dalej. Jest to w stosunku do rozmiarów ziemi tylko cieniutka błonka, ale dla człowieka i jego środków technicznych narazie przynajmniej bezdenne głębia, niedostępna i tajemnicza. To też byłoby nonsensem, gdyby się chciało zupełnie negować istnienie bajecznych potworów morskich, które rzekomo od czasu do czasu się pojawiają.

Bądź jak bądź, morze zdolaliśmy prawie wszędzie wymierzyć aż do samego dna. Ale skorupę ziemi?

Najgłębszy szyb wiertniczy, znajdujący się w Kalifornii, sięga do 3450 metrów.

Lecz cóż głębokość ta znaczy wobec średnicy ziemi, wynoszącej 12743 km.

Stary dogmat, że temperatura ziemi wzrasta o 1 stopień na każde 40 m głębokości, okazał się mylnym. W pobliżu środka ziemi musiałyby panować wówczas temperatury kilkuset tysięcy stopni, podczas, gdy nowoczesna fizyka ocenia je na 8 do 10 tysięcy stopni. Lecz już o własnościach warstw ziemi na głębokości 1000 km nie umiemy nic dokładnie powiedzieć, chociaż potrafimy określić fizycznie własności ciał niebieskich, odległych od nas o miliony lat świetlnych.

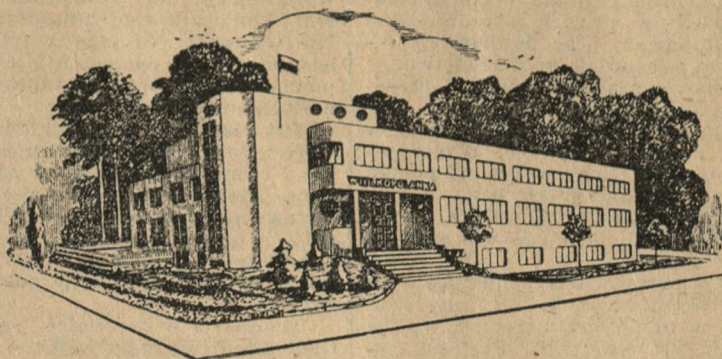
Terenem dziewiczym jest dla nas także

atmosfera na wysokości 20 km i wyżej.

Właściwościami tych warstw powietrznych nauka interesuje się dopiero od niedawna, chociaż nie ulega wątpliwości, że w nich właśnie tworzą się wszelkie zjawiska atmosferyczne, prawdopodobnie przy udziale sił kosmicznych.

Nauki przyrodnicze w ostatnich czasach poczyniły wielkie postępy a mimo to pełno dokoła nas zagadnień i tajemnic. To co wiemy, jest w gruncie rzeczy tylko kropelką w porównaniu do bezbrzeżnego morza tego, co przed uchem i okiem ludzkim jest ukryte i prawdopodobnie ukryte będzie na wieczne czasy. (Kk.)

Z naszych kąpielisk nadmorskich



Polskie morze rzuca na nas przedziwne uroki. Nie dużo go mamy, nie wielkie mamy wybrzeże, a jednak gdy raz je kto zobaczył, już za nim stale tęskni. I corocznie tam dąży, by w słodkim dolce far niente wypocząć po trudach i znojach całorocznych, i ukoić nerwy przy wiecznym monotonnym rozchowywaniu morza. By w kąpieliskach morskiej i wiatrach nadmorskich zahartować się i pokrzepić na nowy trud. Zdrowy instykt pcha nas na nasze wybrzeże, a w szczególności na nasz półwysep Helski, gdzie z jednej strony mamy nasze spokojne „małe morze”, z drugiej zaś strony niespokojne o dużej fali nasze wielkie morze. A w pośrodku piękny las, czarny i zielony, wyrastający wzdłuż całego półwyspu. Idealne więc warunki dla kąpielisk morskich.

Perłą jednak naszych kąpielisk nadmorskich pozostanie Jurata na Helu, która wyczarowana po prostu została w ostatnich latach w olbrzymim lesie nadmorskim, rozciągającym się od wy-

brzeża do wybrzeża, od plaży do plaży. Ale Jurata uchodzi za kąpielisko najdroższe, a więc... nie dla każdego. Tę drożyznę właśnie wziął sobie do serca jeden z rzutkich i prawdziwie zdobywczych przemysłowców poznańskich, który wznosił w tym roku w Juracie okazałe gmachy, przeznaczone na pensjonat dla letników. Gmachy wspaniałe o pięknej architekturze, o 40 pokojach częściowo z balkonami do werandowania, z dużą salą jadalną, z werandą na ogród i las. Przy czym pokoje urządzone na wskroś nowoczesnie z szafami w ścianie wmurowanymi, każdy z przedpokojem, umywalką i wodą bieżącą zimną i ciepłą. Mowa tu o „Wielkopolance”, której właściciel postanowił taniością cen pensjonatu dokonać wylotu w dotychczasowej drożyznie jurackiej. Czyli że Jurata, ten klejnot naszych kąpielisk nadmorskich staje się obecnie dostępny dla wszystkich. Notujemy to z prawdziwym zadowoleniem, życząc dzielnemu inicjatorowi „Szczęść Boże”.

Strajk okupacyjny... dzieci w kinie!

Niebywałe zdarzenie w Ameryce

Strajki okupacyjne są „zdobyczą” najnowszych czasów, a już dotarły nawet do dzieci. Pierwszy tego rodzaju strajk zanotowano w Ameryce.

W Mexia w stanie Texas pewien kinoteatr wyświetlał filmy dla młodzieży szkolnej. Publiczność tego kina składa się wtedy prawie wyłącznie z dzieci szkolnych. Niedawno temu wyświetlano w kinie film, który nie znalazł łaski w oczach szanownej publiczności. Po przed-

stawieniu dzieci wzbraniały się opuścić kino i oświadczyły, że strajk okupacyjny trwać będzie dopóty, dopóki nie zwróci się pieniędzy za bilety. Ponieważ ani perswazje ani groźby nie wywarły żadnego skutku, właścicielowi kina nie pozostało nic innego, jak gościom swym zwrócić wstępne, po czym dzieci zaprzestały strajku.

Trudno nie przyznać, że dzieci nasze już dużo się od starszych „nauczyły”. (Kk.)

Nagi król z koroną na głowie

Nużący ceremoniał koronacyjny, który dopiero za Edwarda VII. uległ zreformowaniu i skrócony został do dwóch godzin, dał się we znaki również innemu władcy Anglii, królowi Jerzemu IV., koronowanemu w 1821 roku.

Po powrocie do pałacu Buckingham, daremnie oczekiwano pojawienia się króla przy tradycyjnym bankiecie koronacyjnym. W końcu któryś z szambelanów, zaniepokojony przedłużającą się nieobecnością monarchy, poszedł na pokoje królewskie. Nie mogąc nigdzie znaleźć króla, zajrzał do jego sypialni. Oczom jego przedstawił się nieoczekiwany widok. Król nagi, z koroną na głowie, biegał dokoła pokoju, by, jak oświadczył „rozprostować członki”, zmęczone długim siedzeniem na niezbyt wygodnym kamiennym tronie św. Edwarda w katedrze Westminsterskiej.

Odtąd też stawia się osobny tron dla króla, który jedynie w chwili właściwej koronacji siada na prastarym tronie św. Edwarda.

Kobiety są krótkowzroczne

Tak twierdzi pewien lekarz amerykański, który po wielokrotnych obserwacjach doszedł do wniosku, że wprowadzić daleko więcej mężczyzn niż kobiet nosi okulary, tym nie mniej jednak większość kobiet jest krótkowzroczna. Jeśli mimo to znaczenie mniej kobiet nosi okulary, pochodzi stąd, że kobieta, bardziej holdująca mo-

NAJWIĘKSZA REWELACJA ŚWIATA
NAJAKTUALNIEJSZY FILM DOBY
OBECNEJ

Przebieg Uroczystości Koronacyjnych w Londynie

w barwach naturalnych
obrazujący w lkość, wspaniałość i świętość
tradycji Wielkiej Brytanii

CODZIENNIE

na ekranach kin

APOLLO i METROPOLIS.

ng 42 47



KOSTIUM KĄPIELOWY
na lato 1937, model amerykański.

Dostała rozwód, bo mąż sypiał na drzewie

Sądy amerykańskie udzielają rozwodu nieraz z najbliższych przyczyn. Rekord w tej dziedzinie pobił niewątpliwie sąd w stanie New Jersey, który pewnej Amerykance udzielił rozwodu dlatego, że mąż jej miał zwyczaj sypiania latem na drzewie. W Amerykaninie odezwały się dość silnie atawistyczne instynkty po praprzodkach odziedziczone i wołał zielone konary drzewa niż puchem zasłane łożo małżeńskie. Połowica jego, nie uznając dziwnych upodobań męża, zrezygnowała ze współżycia z nim, oczywiście za odpowiednim, przyznaniem jej przez sąd wynagrodzeniem, wynoszącym skromną, jak na stosunki amerykańskie, sumkę 10.000 dolarów.

Cała drużyna piłkarska w komisariacie policji

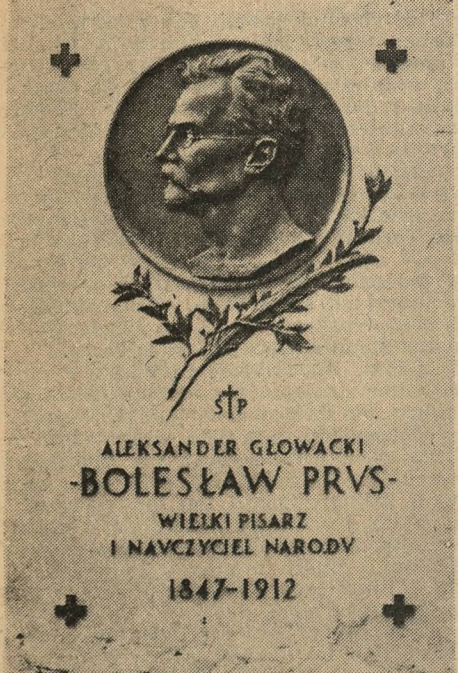
Było to w jednym z miast niemieckich w 1862 roku. Miejscowy klub sportowy postanowił po raz pierwszy rozegrać z jakąś inną drużyną mecz piłki nożnej, gry przed kilku zaledwie miesiącami wprowadzonej na kontynent europejski przez sportowców angielskich. Mecz, rozgrywany dość zapalczywie przez obie drużyny, nie doczekał się finału. W połowie gdy wtargnęła na boisko policja, która, sądząc, że między graczami doszło do bójki, zabrała obie drużyny do komisariatu, skąd uczestników meczu wypuszczono dopiero nad wieczorem po wyjaśnieniu nieporozumienia.

Czytajcie i abonujcie
„Ilustrację Polską”!

dzie, niechętnie posługuje się okularami, które, jak twierdzi większość kobiet, nadają im starczy wygląd.



Maj w górach



ALEKSANDER GŁOWACKI
BOLESŁAW PRYS-
WIELKI PISARZ
I NAUCZYCIEL NARODU
1847-1912

Mija właśnie 25-ta rocznica zgonu wielkiego polskiego pisarza Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego), autora „Faraona” i „Lalki”. Zwłoki Prusa spoczywają na cmentarzu powązkowskim w Warszawie. Oto tablica pamiątkowa, znajdująca się na jednym z filarów kościoła św. Krzyża w Warszawie, wmurowana ku czci tego, który — jak głosi napis na niej — był „wielkim pisarzem i nauczycielem narodu”. (Fot PAT)

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWY
NICTWA BEZ WARTOŚCIOWE
ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY,
PRAWDZIWIY PRÓSZEK JAPONSKI,
NALEŻY
EADAC

KATOL
ZARIA ROBACTWO
OWADY

Wytwarzana PAN... Wytwarzany PAN... J. Schubert DOM PŁOCIEŃ FABRYKA BIELIZNY ST. RYNEK 76 ODDZIAŁ: UL. NOWA 10. Pg 25 651-7.61

Gospośnia samodzielną, smacznie gotuje, zaprawia, prasuje, chów drobiu... Dziewczyna ucziwa, poszukuje pracy, skromne gotowanie... Samodzielną gospośnia, znająca wszelkie prace domowe z dobrymi kwalifikacjami...

Ekspedientka poszukuje posady od zaraz... Pomocnik - gorzelniczy szofer kawaler ucziwy, sumienny, pięć lat praktyki... Leśnik lat 40, 26 lat praktyki, samodzielny, energiczny, zdolny, sumienny...

Poszukuje posady, Złote 1000 zł kaucji... Pracznia szuka prania, Zgłoszenia Kurier Poznański... Przyjmę posadę z kaucją 100 zł w branży kolonialnej lub cukierni... Krawcowa wyporządza bieliznę 1,00 dziennie... Inwalida wojenny przemysłowiec poszukuje posady inkasenta...

Dwa x po 5 000,- zł padło dzisiaj w mojej kolekturze na nr. 2 691 i 53 540. Poprzednio zaś w obecnym ciągnięciu padło 20 000,- zł na nr. 141 626. Zatem bezustannie darzy Fortuna moją kolekturę swymi względami. LOSY I klasy 39 loterii są już do nabycia ćwiartka 10,- zł Stefan Centowski, Poznań, plac Wolności 10.

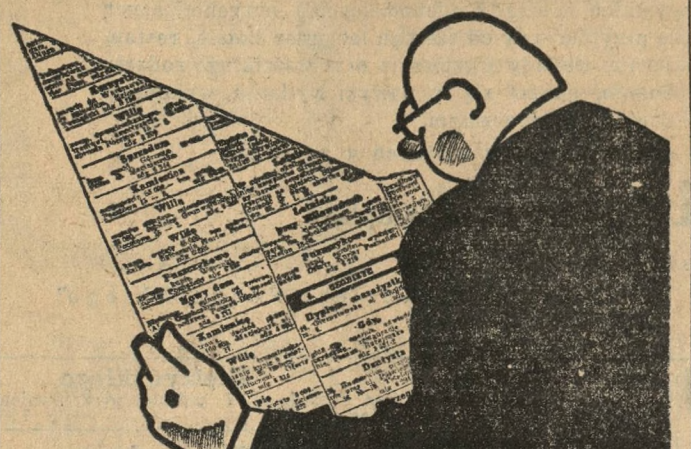
Dziewczyna z prowincji do wszelkich prac poszukuje posady... Przejmę posadę do samotnego pana... Prace po malarzach przyjmę, szybko i tanio... Panienska z prowincji szuka posady do dzieci...

Dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, pracowita, ucziwa szuka posady... Służąca szuka posady od 1 do wszystkiego... Sierota ucziwa, długoletnie świadectwa, samodzielnym gotowaniem szuka posady od 15 lub 1 czerwca...

Nauczycielka skromna, pozwolenie, z długą praktyką prywatną i rządową... Chłopak znający Poznań poszukuje posady stróża, woźnicy lub innej... Rządca gospodarczy szuka posady lub zastępstwa od zaraz lub 1. 7. 37...

Panienska lat 22 poszukuje posady do dzieci... Absolwentka szkoły wydziałowej poszukuje posady biurowej lub innej... Gastronomiczny pomocnik (bufet, obsługa), młody, poszukuje posady na wyjazd...

Chłopak do posylek od zaraz... Wychowawczyni ze znajomością języków do ośmiolatniej dziewczynki poszukujana... Bufetowa potrzebna, Fotografie, świadectwa nadzorca: Kawiarnia "Bristol", Bydgoszcz... Służąca zaraz, Wodna 25, - 7... Fryzjerka Matejki 68, zdg 7506



Ogłoszenia w „Kurierze Poznańskim“ doskonale informują o bieżącym życiu handlowym.

Kucharka szuka posady lub do wszystkiego... Kucharka do wszelkich prac domowych poszukuje posady... Panienska poszukuje posady niemowląt starszych, zna szycie, robotki... Sierota szuka posady, dzieci wszystkiego bez prania... Posługi popołudniowej poszukuje... Posługi poszukuje dziewczyna czysta, pracowita na cały dzień... Dziewczyna ucziwa, czysta z dobrym gotowaniem, w ostatniej posiadzie 4 lata, obecnie poszukuje posady...

Dziewczyna wiejska, dwudziestoletnia, ucziwa, czysta, chętna, pomoc pani domu, do dzieci, zmiany posady 15. 6. w śródmieściu... Dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurier Poznański zdg 6 997... Dziewczyna z prowincji szuka posady do dzieci, lub pomocy pani domu... Dziewczyna wiek średni, samodzielnie gotuje dobre świadectwa szuka posady do samotnej osoby... Dziewczyna ucziwa z dobrym świadectwem poszukuje posady do lepszego państwa zaraz lub od 1-go, znam się na samodzielnym prowadzeniu kuchni i umiem wszelkie prace hafciarskie... Dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem, Oferty Kurier Poznański zdg 7 024... Lwowianka poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem, Oferty Kurier Poznański zdg 7 176... Poszukuje pracy do wszystkiego, Oferty Kurier Poznański zdg 7 174... Młoda szuka posługi zaraz, Oferty Kurier Poznański zdg 7 132... Dziewczyna czysta, ucziwa poszukuje posady 1-go, Oferty Kurier Poznański zdg 7 140... Dziewczyna ucziwa poszukuje posługi z gotowaniem od zaraz lub później, Oferty Kurier Poznański zdg 7 106... Panienska posługi 2 lub 3 x tygodniu, Oferty Kurier Poznański zdg 7 113

Pomocnik kupiecki żelazniak, obeznany w szkle, porcelanie, branży kolonialnej, sześciolatnia praktyka... Fryzjerka kursistka szuka posady zaraz, Oborniki, Poznańska 2, zdg 7 279... Urzędnik gospodarczy kawaler, lat 40, 20 lat wszechstronnej praktyki wzorowych majatkach, ostatnia posada 8 lat, dobre świadectwa oraz referencje... Duet zgrany wolny, Grzędzielski, Inowrocław, Kościelna 1, ng 43 505... Urzędnik gospodarczy ukończona szkoła rolnicza i praktyka w Poznaniu, dwuletnia zagranicą obejmie trzeci rok samodzielnie w mniejszym majątku... Urzędnik gospodarczy ukończona szkoła rolnicza i praktyka w Poznaniu, dwuletnia zagranicą obejmie trzeci rok samodzielnie w mniejszym majątku... Syn ucziwych rodziców szuka jakiegokolwiek posady, Oferty Kurier Poznański zdg 7 548... Chłopak ucziwy 16 letni szuka pracy - Oferty Kurier Poznański zdg 7 348... Krawczyni Poznanianka z długoletnią praktyką w szwalniach miarowych, świadectwa dobre, poszukuje posady w Poznaniu, na żądanie złoży kaucję, lub też wyjedzie na wieś, Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 6 470... Panienska do ręki krawca lub krawcowej szuka posady, Oferty Kurier Poznański zdg 6 893... Młoda przystojna, inteligentna, panienska początkująca, poszukuje posady w piekarni - cukierni z całkowitym utrzymaniem w Poznaniu, później, najchętniej w Poznaniu, Oferty Kurier Poznański zdg 7 225

Française cherche place pour les vacances, Conversation, Leçons, examens, E-crvie Kurier Poznański zdg 5 364... Bona do 2 dzieci, 7 i 6 lat, ewentl. z prawem uczenia, z dobrymi świadectwami, poleceniami na wieś - od zaraz lub 1. 6. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 956... Uczciwa ucziwych rodziców przyjmę, Zgłoszenia Rokietnica p. Poznań Koterwa, rzeźnictwo, zdg 7 416... Pomocnik krawiecki, dzielny potrzebny zaraz, Kanałowa 1, m. 1, zdg 7 410... Kilku panów energicznych, wymownych ponad lat 24, bez względu na stan i dotychczasowe zajęcia przyjmie się do stałej pracy handlowej... Rutynowana gospodyni do większego przedsiębiorstwa gastronomicznego w wieku od 25 do 35 do nadzoru licznego personelu i dopilnowania magazynów itp. poszukiwana... Lakierniczki lakiernicy do liniowania ram rowerowych potrzebne, Zielniński, Mylna 18, zdg 7 280... Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz, A. Lupa, Św. Marcina 58, zdg 7 401... Karmelarski pomocnik obznajmiony z gotowaniem i ciągnięciem cukru potrzebny, Zgłoszenia „Goplana“ od 10-12, Ul. Św. Wawrzyńca 11 zdg 7 278... Bufetowa ucziwa od zaraz, Wielkie Garbary 13, restauracja, zdg 7 233... Sekretarke samodzielną korespondentkę, maszynistkę do pisania rachunków poszukuje biuro handl. zaraz lub od 1. 6. - Reflektuje tylko na pierwszorzędnej sile, Zgłoszenia z krótkim życiorysem do Kuriera Poznańskiego zdg 7 329... Służąca ucziwa do wszystkiego potrzebna, Firlik, Chwaliszewo 49, m. 20, zdg 7 320

Gospodyni - pokojowka, znająca wykwinną kuchnię polską, do lepszego domu na Pomorzu zaraz potrzebna... Księgowy młody, rzutki, samodzielny bilansista do załatwienia interesów i prowadzenia ksiąg handl. w młynie gosp. i handlu towarowym... Żelazniak młodszy po wojskowej, obeznany w okucjach budowlanych... Fryzjerka posada stała, 3 Maja 4, zdg 7 571... Posługaczka młoda świadectwa Rzepeckiego 58, mieszkanie 1, blisko Palacza, zdg 7 568... Służąca wszystkiego, Grunwaldzka 19 - m. 13, zdg 7 561... Potrzebny kucharz, kawaler, trzeźwy, znający kuchnię warszawską, zimny bufet oraz uczeń gastronomiczny... Panienska do ekspedycji i korespondencji potrzebna, Wrocławska 29, skład kwiatów, zdg 7 552... Spawacz młodszy potrzebny zaraz, Woliński, Dąbrowskiego 78a, zdg 7 418... Fryzjer trwała, wodna, ewtl. bez potrzeby od zaraz, Zgl. warunki Kurier Poznański zdg 7 409

TEATRY Poznań, piątek, 21. 5. TEATR POLSKI: Piątek, 21. 5. „Jutro Niedziela“. Sobota, 22. 5. „Jutro Niedziela“. Niedziela, 23. 5. o godzinie 16: „Niezwłoka transakcja“. Niedziela, 23. 5. o godzinie 20: „Jutro Niedziela“. TEATR WIELKI: Piątek, 21. 5. „Domek Trzech Dziewcząt“. Sobota, 22. 5. „Domek Trzech Dziewcząt“. Niedziela, 23. 5. o godzinie 20: „Domek Trzech Dziewcząt“.

Pracownicy w bogatym wyborze POLECA T. WOŹNIAK POZNAŃ-STARY RYNEK 85-RYNKOWA ng 34 474-5

Na piękne i barwne sukienki latowe: perkalę od zł 0,85 woale od zł 1,25 batysty od zł 1,30 éponge-pasy od zł 1,30 nicianki-frotté od zł 1,70 etaminy od zł 2,20 tkaniny niemnace od zł 2,90

Humor zagraniczny - Nie odwracaj się. Zdaje się, że za nami idzie jakiś mężczyzna. (Prager Presse, Praga)

KINA Poznań, piątek, 21. 5. APOLLO: „Tańczący pirat“. CORSO: „Byli sobie dwaj hul-taje“. GLORIA: „Roberta“. GWIAZDA: „Matura“. METROPOLIS: „Szept miłości“. OŚWIATOWE T. C. L.: „W cieniu samotnej sosny“. RENAISSANCE: „Oliver Twist“.

Przedpłata na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w miesiącu zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu: zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę do Poznania: miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłki w strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami porocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w innych wypadkach do godz. 22 a stróża, do wydania wieczornego („drobne“) do g. 11.10 w dn. przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia - najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.